

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Andrzej Ryński (sprawozdawca)

w sprawie R. O.

skazanego z art. 189 § 1 k.k. i z art. 197 § 3 pkt 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 lipca 2018 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 20 grudnia 2010 r., sygn. akt II AKa .../10, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w B.

z dnia 1 września 2010 r., sygn. akt III K .../09,

na podstawie art. 544 § 3 k.p.k., art. 639 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić wniosek;

2. obciążyć skazanego R.O. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 września 2010 r., sygn. akt III K .../09, Sąd Okręgowy w B. uznał R.O. za winnego tego, że w dniu 18 i 19 maja 2009 r. w B., grożąc pobiciem pozbawił wolności M.M., a następnie w dniu 19 maja 2009 r. w B., przemocą polegającą na uderzaniu w tył głowy i twarz, wykręcaniu i przytrzymywaniu rąk, szarpaniu za odzież i włosy oraz grożąc pobiciem, doprowadził dwukrotnie M.M. do obcowania płciowego, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach recydywy, tj. przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. i art. 197 § 3

k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 60 § 1 k.k. (Sąd I instancji w uzasadnieniu zauważył, że podstawą normatywną recydywy powinien być art. 64 § 1 k.k. przyznając, że w tym zakresie dopuścił się oczywistej omyłki pisarskiej) i skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem za ten sam czyn w ramach współsprawstwa skazany został także M. G.

Po rozpoznaniu apelacji wywiezionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 20 grudnia 2010 r., sygn. akt II AKa .../10 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że czyn przypisany oskarżonemu zakwalifikował z art. 189 § 1 k.k. i art. 197 § 3 pkt 1 k.k. zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Następnie, w związku ze złożeniem kasacji przez obrońców obu skazanych, Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 21 czerwca 2011 r., sygn. akt IV KK 131/11 oddalił obie skargi, jako oczywiście bezzasadne.

W dniu 23 marca 2018 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania we wskazanej sprawie na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. W uzasadnieniu wniosku obrońca skazanego podniósł, że ujawniły się nowe fakty i dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił przypisanego mu przestępstwa.

Autor wniosku zwrócił się o sprawdzenie okoliczności faktycznych w trybie art. 97 k.p.k. poprzez:

a. przesłuchanie świadka S. H. na okoliczność przebiegu „rzekomego” gwałtu na M.M. w dniu 19 maja 2009 r. przez skazanego, gdyż Sąd I instancji oparł się w znacznej części na zeznaniach świadka z dnia 6 czerwca 2009 r., kiedy świadek ten podczas przesłuchania do sprawy przed Sądem Rejonowym w Ż., sygn. akt II K .../15, (prawomocnie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 27 stycznia 2016 r.) zeznawał odmiennie podając szerokie uzasadnienie motywacji składania odmiennych zeznań,

b. zwrócenie się do Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Poradnia dla Kobiet , celem nadesłania całości dokumentacji medycznej M.M. ze szczególnym uwzględnieniem wizyty w dniu 21 maja 2009 r. wraz z dodatkowym oświadczeniem osoby sporządzającej kopie dokumentacji medycznej o zgodności tej dokumentacji z oryginałem i jej kompletności, na okoliczność obrażeń, jakie M.M. miała w dniu 21 maja 2009 r. podczas wizyty u ginekolog A. M.,

c. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego przeprowadzającego badanie za pomocą wariografu skazanego R.O. na okoliczność „rzekomego” gwałtu na M. M. w dniu 19 maja 2009 r. w B., w sytuacji kiedy to skazany na takie badanie wyraża zgodę.

Wniosek i argumenty w nim zawarte zostały ponadto uzupełnione w piśmie z dnia 6 kwietnia 2018 r. W piśmie tym wnioskodawca podniósł, że вина skazanego budzi poważne wątpliwości, albowiem jeden z głównych świadków – S. H. zaprzecza obecnie, że ma jakąkolwiek wiedzę na temat rzekomego zgwałcenia M. M.

W pisemnej odpowiedzi na wniosek prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki określone w art. 540 § 1 pkt 2 a k.p.k., na co słusznie zwraca uwagę prokurator Prokuratury Krajowej w swoim piśmie.

Stosownie do treści art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., postępowanie wznowia się, jeżeli po wydaniu wyroku ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące w szczególności na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa. Sąd w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku, ani oceny zasadności orzeczenia sądu pierwszej instancji, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej, ale jest uprawniony zbadać tylko, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące na znaczne prawdopodobieństwo wadliwości wyroku skazującego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., V KO 71/13, LEX nr 1400598).

We wniosku nie wskazano jednak żadnych nowych faktów ani dowodów przemawiających za tym, że skazany nie popełnił czynu, albo czyn nie stanowił przestępstwa.

Przed wszystkim podkreślić należy, że obciążające skazanego wyjaśnienia S. H. zostały złożone w przedmiotowej sprawie, w postępowaniu przygotowawczym

(k. 25, 47-48, 110, t. I), a następnie wobec niemożności przesłuchania świadka na rozprawie depozycje te zostały ujawnione w trybie art. 391 § 1 k.p.k. (k. 1032v, t. VI). Natomiast sygnalizowane we wniosku o wznowienie postępowania oświadczenie świadka, w którym zaprzeczył swoim depozycjom śledczym odwołuje się do korespondencji, która została przesłana do Sądu *meriti* w toku prowadzonego postępowania (k. 868, t. V), co zresztą zaznaczył sam autor wniosku. Do treści tego oświadczenia ustosunkował się Sąd Okręgowy w B. w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, wskazując, że zapiski, czy notatki nie mogą zastępować zeznań świadka (s. 15 uzasadnienia SO). Oceniając zeznania tego świadka Sąd miał na względzie relację pokrzywdzonej M.M., z którą korespondowały wskazane wyżej wyjaśnienia S. H. i w tym zakresie zeznania te ocenił jako szczere i zasługujące na wiarę. Powyższe kwestie dowodowe były następnie przedmiotem zarzutów podniesionych w środку odwoławczym, do których odniósł się szczegółowo i wyczerpująco Sąd Apelacyjny (s. 4 uzasadnienia SA). Okoliczności te jasno zatem wskazują, że wniosek w tym zakresie nie spełnia wymogu *de novis* przewidzianego w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., na który powołuje się obrońca. Wniosek w tej części zmierza wyłącznie do poddania depozycji S. H. ponownej ocenie, co jest niedopuszczalne w postępowaniu wznowieniowym.

Pisemne oświadczenie pochodzące od osoby wcześniej przesłuchanej w pierwotnym postępowaniu może wprawdzie spełniać kryteria "nowego dowodu" (z dokumentu), ale wymaga to oceny wiarygodności jego autora. Jednym z warunków zasadności wniosku jest, by okoliczności podane w pisemnym oświadczeniu wpływały na prawidłowość dokonanej analizy materiału dowodowego w pierwotnym postępowaniu z punktu widzenia podstaw wznowienia postępowania (zob. postanowienie SN z dnia 17.01.2017 r., sygn. akt II KO 19/16, Lex nr 2188423).

Z "nowych faktów lub dowodów", o których mowa z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., ma wynikać przede wszystkim przeciwieństwo tego, co ustalone zostało dowodami przeprowadzonymi w sprawie, a nie jakakolwiek inna okoliczność, chociażby była ona podmiotowo związana z osobą skazanego. Z faktu generalnego oświadczenia S. H. nie wynika natomiast, że R. O. nie popełnił przestępstwa, którego dotyczy wniosek o wznowienie. W tych uwarunkowaniach ewentualne

uzupełniające przesłuchanie S. H. nie może stanowić nowego dowodu w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.

Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do kwestii motywacji pokrzywdzonej do złożenia zawiadomienia o przestępstwie. Sądy okoliczności te szczegółowo zbadały i opisały oraz wskazały dlaczego zeznania pokrzywdzonej zostały uznane za w pełni wiarygodne (s. 10 uzasadnienia SO, s. 4 in fine – 5 uzasadnienia SA). W tym kontekście nie sposób uznać za zasadne uwzględnienie wniosku dowodowego o zwrócenie do Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej o udostępnienie dokumentacji medycznej pokrzywdzonej, w tym zwłaszcza zapisów z wizyty w dniu 21 maja 2009 r. Na okoliczność przebiegu badania została przesłuchana lekarz ginekolog A. M., która wyraźnie wskazała, że nie rozmawiała z pacjentką na temat obrażeń ciała i nie była w stanie przypomnieć sobie, czy na ciele badanej stwierdziła jakiegokolwiek obrażenia (k. 133v, t. I, k. 542, t. III). Okoliczność ta, w kontekście zeznań pokrzywdzonej oraz pracownika socjalnego MOPS J. G., której M. M. opowiedziała o zdarzeniu, nie podważa w żaden sposób ustaleń w zakresie uznania winy skazanego. Niezależnie od treści zapisów wnioskowanej dokumentacji, nawet przy założeniu, że brak w nich wskazania, iż pokrzywdzona miała zasinienia, nie można uznać, że dokumentacja ta miałaby prowadzić do nowych ustaleń w sprawie, tym bardziej, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu nie przyjęto, aby stosowana wobec pokrzywdzonej przemoc skutkowała powstaniem u niej obrażeń ciała.

W zakresie trzeciego z przywołanych we wniosku dowodów - badania wariograficznego skazanego - podnieść należy, co zresztą wskazuje, tak autor wniosku, jak i prokurator w pisemnej odpowiedzi na wniosek, że dowód tego rodzaju nie może świadczyć o sprawstwie osoby badanej. Urządzenie to rejestruje zmiany fizjologiczne w organizmie człowieka, występujące wraz ze zmianami emocjonalnymi wywołanymi przez zadawane w trakcie badania przez biegłego poligrafera tzw. pytania krytyczne, czy okazywanie badanemu różnych przedmiotów. Ekspertyza wariograficzna służy ujawnieniu i zabezpieczeniu emocjonalnych śladów określonych zdarzeń w psychice badanego. Wynik takiego badania dowodzi tylko i wyłącznie tego, jakie były reakcje badanej osoby na zadawane jej pytania. Jest to dowód o charakterze pomocniczym i nie może być

wprost wykorzystywany jako dowód winy lub niewinności. Niezależnie od tego wartość takiego dowodu maleje z upływem czasu od zdarzenia. Skazany w aktualnym stanie sprawy zna całość zgromadzonego materiału dowodowego i przy wieloletnim zaleganiu śladów pamięciowych zdarzenia ukształtowanych w toku postępowania jurysdykcyjnego jego reakcje na zadawane pytania mogą być pozbawione cechy spontaniczności. Dlatego przeprowadzanie tego rodzaju dowodów jest celowe, zwłaszcza we wczesnej fazie postępowania przygotowawczego, gdy ma charakter selektywny i służy ustaleniu grupy osób mających jakikolwiek związek ze sprawą. Z tych powodów za oczywiście nietrafne należy uznać twierdzenie, że dowód ten mógłby doprowadzić do korekty objętego wnioskiem wyroku w kierunku wskazanym w art. 540 § 1 pkt 2 lit a k.p.k.

Z przytoczonych względów oddalono wniosek jako oczywiście bezzasadny, a kosztami postępowania obciążono wnioskodawcę, nie znajdując podstaw do zwolnienia z obowiązku ich poniesienia.

kc